

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPLATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,65 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,95 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

## OGŁOSZENIA:

na 4 s. ronie 6 łm. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Wojciecha b. m.  
Środa: Fidela Kapuc. m.

CHOJNICE, środa dnia 24. kwietnia 1929 r.

Słońca wschód 4.48 zachód 19.10  
Księżyc wschód 18.48 zach. 4.52

## Uwagi na tle memorjału dr. Schachta

### Zła wola Niemiec i wnioski na przyszłość

Po tygodniach żmudnych rokowań reparycyjnych w Paryżu, po długotrwałych targach i przetargach — Niemcy odrzucili nagłe karty i uderzyli pięścią w stół, zrywając obrady. Gdyż niczem innym nie jest wysunięte przez nich w podkomisji Revelstoka, powołanej do uzgodnienia prop. niemieckich z warunk. aliantów, żądanie zwrócenia Niemcom kolonii zamorskich i rewizji granic z Polską. Ta próba szantażu ma swoje wyraźne cele, które nietrudno odgadnąć.

Rokowania toczyły się na płaszczyźnie wielkiej pojednawczości i ustępliwości ze strony mocarstw wierzycielskich. Niemcy oddawna żądały rewizji planu Dawesa i ewakuacji Nadrenji. Zrealizowanie tego drugiego postulatu uzależniono od ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań Komisja finansistów obradująca w Paryżu, a w skład której wchodzi najwybitniejsi rzeczoznawcy i bankierzy zainteresowanych mocarstw, miała ustalić i uzgodnić ostateczny plan spłat odszkodowawczych, uwzględniając zarazem zobowiązania między poszczególnymi krajami sojuszniczymi, jak to między Francją a Anglią i Ameryką i między Anglią i Ameryką. Rozwiązanie problemu reparycyjnego miało zatem nastąpić pod kątem widzenia całokształtu długów wojennych.

Nieszczerość stanowiska delegacji niemieckiej uwypukliła się od początku obrad komisji ekspertów. Dr. Schacht ustawicznie wyszukiwał trudności i uprawiał sabotaż prac komisji. Wystąpiła jeszcze raz w całej pełni oddawna znana taktyka Niemiec w stosunku do wszelkich swych międzynarodowych zobowiązań.

Wreszcie rzeczoznawcy aljaccy złożyli dwa ostateczne minimalne projekty rozstrzygnięcia sprawy odszkodowań.

Jeden z nich przewiduje z początku wysokość rat niemieckich w sumie 1700 milionów, z czego 700 milionów na pokrycie należności Stanów Zjednoczonych, 100 milionów na amortyzację i procenty pożyczki Dawesa i 700 milionów na pozostałość rachunków reparycyjnych. Wysokość rat będzie wzrastać periodycznie do 2400 milionów, w ten sposób, by w ciągu i po 37 latach doszły zpowrotem do 1700 milionów. Drugi projekt jest za ratami niezmiennymi od całej sumy długu. Raty w ciągu 37 lat wynosiłyby 2100 milionów, a w następnych 21 latach 1700 milj.

Projekty te czynią znaczne ustępstwa z planem Dawesa, wydatnie zmniejszając ogólną sumę odszkodowań i, rozkładając raty na 58 lat, rozdzielają ciężary w ten sposób na barki dwu pokoleń.

Aljanci doszli do kresu redukcji swych żądań. W ten sposób rozłożone odszkodowania nie pokrywają znacznej części strat i zniszczeń, jakie spowodowały wojska niemieckie w czasie wojny.

W odpowiedzi na te ustępstwa dr. Schacht przedłożył memorandum odrzucające a limina spłaty przez Niemcy dłuższej niż w okresie 37 lat. Dalej memorandum w tendencyjnie czarnych kolorach maluje sytuację gospodarczą Rzeszy i trudności, z jakimi rolnictwo i przemysł niemiecki muszą walczyć. Niemcy przedkładają znacznie redukujące żądania aliantów dwa plany spłat reparycyjnych, „A” i „B”, uzależniając je jednak od niebywałych warunków, mianowicie zwrotu części kolonii zamorskich, tłumacząc to potrzebą „rozszerzenia podstawy zaopatrywania się w surowce”, rewizji granic z Polską „ze względu na wyższość kraju” oraz redukcji cel ochronnych w innych krajach, „hamujących eksport niemiecki”.

Od czasu zawarcia pokoju Niemcy poraż pierwszy tak bezceremonialnie i z takim cynizmem

odstąpiły karty swej polityki, dążącej do obalenia zawartych traktatów.

Ani podkomisja Revelstoka, ani komisja ekspertów podobnych żądań, jako na wskroś politycznych, nie może rzecz oczywista, brać pod jakąkolwiek uwagę, w ten sposób rokowania paryskie zostały rozbite. Niemcy o tem wiedziały i wie dzieć musiały. Jest tu więc widoczna gra na zwłokę.

Istotnie, Niemcy chcą zyskać na czasie. Na serjo całości swych zobowiązań odszkodowawczych wypełnić nie myślą. Tylko naiwni pacyfiści europejscy i entuzjaści Locama mogą się tą nadzieją ludzi jeszcze. Reparacje na nich wymódz można tylko pod zdecydowaną i nieugiętą presją sankcyj politycznych oraz gospodarczych. Nie widząc tego stalowego naporu, Niemcy zawsze będą uchylać się i lawirować. Błędy zbyt skwapliwego i zbyt humanitarnego zawieszenia broni mszczą się i mścić się będą. Nacjonalisci germańscy powinni stawiać pomniki Lloyd George'owi.

Taktyka Rzeszy jest sztyta zbyt grubymi niemi, aby jej nie można było przeniknąć. Anglija i Francja są w przededniu wyborów. Berlin liczy, że i tu i tam dojdą do władzy żywioły radykalne, filogermkańskie, defetystyczne, naiwne pacyfistyczne a goniąc za złudnymi mirażami konwencjonalnych kłamstw pseudohumanitaryzmu. W tę dudkę świetnie umieją dąć republikańskie Stresemanny, zanim uderzą w surmę bojową odwetu monarchistyczne Hindenburgi i Groenery. W razie zwycięstwa obecnej opozycji w Anglii i Francji, Niemcy spodziewają się koncesyj oraz ustępstw. Zaognienie stosunków między W. Brytanią a Ameryką, usilna propaganda gen. Boraha i jego zwolenników za uznaniem przez Amerykę Sowieców de jure — oto te i inne okoliczności będą w Berlinie niemałe nadzieje.

Ale pozatem wystąpienie otwarte dr. Schachta przeciwko klauzulom traktatu pokojowego ma i inne jeszcze cele. Ostrze tych niesłychanych uroszczeń wymierzone jest przede wszystkim w Polskę. Niemcy wiedzą dobrze, że mocarstwa kolonii zabranych nie oddadzą, że Anglija ma silne dlonie i nie wypuści z nich tego, co trzyma. Natomiast badania nad odciętymi od reszty Rzeszy Prusami Wschodnimi i nad utratą prowincyj które przed wojną posiadały „nadwyżkę rolną”, wyraźna aluzja do Pomorza, Wielkopolski i G. Śląska — stawiają zachodnie granice Polski pod pewnego rodzaju znakiem zapytania, utrudniają naszą sytuację międzynarodową, podkopują kredyt zagraniczny. W oczach ostrożnych rentjerów europejskich i amerykańskich bankierów Polska stać się może krajem niepewnej lokaty. Do tego dążą złośliwe i perfidne przesłanki niemieckiego memorandum.

Niemcy oto wróg! Winniśmy to zrozumieć i mieć się stale na baczności. Z ich strony możemy się zawsze spodziewać złej woli i nigdy nieprzejdanej nienawiści. Stąd nakaz konsolidacji stosunków wewnętrznych, wyteżonej zgodnej pracy nad wzmocnieniem własnej potęgi i siły odporu.

Trudno przesądzać, jakie będą dalsze konsekwencje paryskiego posunięcia Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że czynione będą wysiłki nawiązania zerwanych nici rokowań. Oburzenie opinii europejskiej skłoni niewątpliwie Niemcy do nowych matactw i wykrętów. Dr. Schacht jest pod silnym wpływem nacjonalistów — rząd Muellera i Stresemanna rzuci na Europę nową falę frazesów i wyświechtanych po konferencyjn. przed pokojach komunałów.

Ale staje się coraz bardziej oczywiste, że nie na drodze ustępstw i łagodności szukać należy środków skłonienia Rzeszy do lojalności wobec stworzonych przez traktaty stosunków w Europie

## Ille w tem prawdy?

### Rząd p. Świtalskiego będzie dążyć do nowych wyborów Tak twierdzi „Vossische Zeitung“

Berlin, 22. 4. (radjo). „Vossische Zeitung“ zamieszcza obszerną korespondencję swego przedstawiciela warszawskiego p. Immanuela Birnbaum, charakteryzującą rząd p. Świtalskiego, jako rząd „silnej ręki”.

M. i. p. Birnbaum twierdzi, iż rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów w chwili odpowiedniej, ma być napewno zadaniem głównym nowego premiera.

Dalej p. Birnbaum wskazuje, że zainteresowanie sytuacją wewnętrzną Polski objawiają nie tylko Niemcy, lecz również i inne kraje, od których rynków finansowych zależnem jest w obecnej chwili gospodarstwo polskie.

### Straszna tragedia rodzinna

Co spowodował upór matki.

St. Lawrent (Manistoba), 22. 4. (radjo). Odмова zezwolenia ze strony matki na małżeństwo jej 16-letniej córki z sąsiadem 28-letnim fermerem, stała się przyczyną tragedji, w której straciły życie trzy osoby. Fermer zabił matkę, a córkę porwał i uciekł. W pogoń rzuciło się 30 uzbrojonych ludzi, którzy po przybyciu do domu fermera, znaleźli tam trupy jego i porwanej dziewczyny.

### Nowe rugi na widoku

W Minist. Spraw Wewnętrznych.

Warszawa, 23. 4. (radjo). Według pogłosek, wychodzących z kół dobrze poinformowanych, nowomianowany podsekretarz stanu w ministerjum spraw wewnętrznych, pułk. Pieracki ma prze prowadzić szereg zmian na wyższych stanowiskach administracyjnych.

## Szalejący huragan zabił

13 osób, a 4 osoby ranił.

Arkansas, 22. 4. (radjo.) W trzech miejscowościach, rozrzuconych na znacznej przestrzeni w stanie Arkansas szalał tornado, w czasie którego 13 osób było zabitych, 4 zaś odniosło rany. Większość ofiar burzy stanowią murzyni. Jedno białe dziecko zmarło wskutek złamania kręgosłupa.

W stanie Luisiana w miejscowości Wham, również szalał huragan, który przewrócił kilka budynków, przyczem wiele osób odniosło rany.

## Niezupełnie udany zamach na pociąg

dokonany został w dyrekcji lwowskiej.

Lwów, 22. 4. (radjo.) Wczoraj zrana na linii Lwów — Stojanów, między stacjami Żydaczyce i Zabytów, nieznani sprawcy położyli słup telegraficzny.

Na te zaporę wpadł o godzinie 11 zrana pociąg towarowy Nr. 2371 i uszkodził sobie parowóz. Wykryciem złoczyńców zajęły się władze policyjne.

## Cała prasa amerykańska ostro krytykuje

wystąpienie Schachta w Paryżu

Nowy Jork, 22. 4. (radjo.) Cała poważna prasa tutejsza ostro krytykuje wystąpienie Schachta. „Evening Post” mówi, że na konferencji rzeczoznawców przemawiał w imieniu Niemiec kłamliwy i ograniczony przedstawiciel Prus przedwojennych. „The Sun” uważa, że Schacht jest dobrym bankierem, lecz lichym politykiem, który oddał Niemcom fatalną przysługę. „Herald Tribune” na zywa system Schachta najgorszego rodzaju holwegianizmem i systemem junkrów pruskich bardzo nie na miejscu na konferencji bankierów. „Times” i „The World” krytykują najostrzej niefortunny występ dra Schachta.

## Słońce grzać zaczyna, bieda zagląda w oczy Trzydzieści tysięcy robotników łódzkich bez pracy

Przyczyną tego brak rynków zbytu dla przemysłu

Łódź, 22. 4. (radjo). Przed kilkoma dniami obiegła prasę wiadomość o masowych redukcjach w przemyśle włókienniczym. W związku z tem koła poinformowane komunikują:

Wymówienie nastąpiło przed dwoma tygodniami i objęło około 40 proc. ogółu robotników, co cyfrowo wyraża się ilością 30 tysięcy osób. Powodem wymówienia jest konieczność zredukowania pracy w przemyśle do dwóch lub trzech dni w tygodniu, zamiast dotychczas pracowanych 5 do 6 dni. Termin w przeważnej ilości wymówień upłynął w sobotę dnia 20 bm.

## Zgon wielkiego Kapłana i Polaka

Śmierć zabrała sen. ks. Londzina zwanego patriarchą i ojcem Śląska Cieszyńskiego.

Cieszyn, 22. 4. (radjo). Wczoraj o godzinie 1-szej po poł. zmarł burmistrz Cieszyna i senator śp. ks. prałat Londzin.

Od 2 dni śp. Zmarły stracił przytomność. Umarł na zakażenie krwi. Liczył lat 66.

Wiadomość o śmierci sen. ks. Londzina otaczanego powszechną czcią rozeszła się lotem błyskawicy, budząc szczery i gorący żal. Śmierć bowiem ks. Londzina nietylko dla całego Cieszyna, lecz i dla całego Śląska Cieszyńskiego jest niepowetowaną stratą. W ks. Londzinie schodzi do grobu najwybitniejszy polityk na Śląsku Cieszyńskim.

Ogromne zasługi około krzewienia i podtrzymania ducha polskiego na Śląsku Cieszyńskim złożył śp. Zmarły szczególnie za czasów zaborczych. Dwukrotnie był posłem do parlamentu austriackiego. W październiku 1918 utworzył w Cieszynie z innymi Polakami Radę Nadzorczą. W dwóch pierwszych sejmach zasiadał również jako poseł, a w ostatnich wyborach wyszedł ze Śląska Cieszyńskiego jako senator. W czerwcu 1927 r. olbrzymią większością został wybrany burmistrzem m. Cieszyna.

Śp. ks. Londzin otaczany był powszechną czcią przez Polaków, Niemców, Żydów, katolików i ewangelików. Był symbolem czystego, bezinteresownego patriotyzmu polskiego. Nazywano go „patriarchą i ojcem społeczeństwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Zgon jego okrył żałobą nietylko ziemię piastowską, ale całą Polskę. Cześć świetlanej pamięci wielkiego Kapłana i Polaka.

## Niemcy wierzą

## w rozbicie się konferencji rzeczoznawców

### Opinia rządu Rzeszy

Berlin, 22. 4. (radjo). „B. Ztg. am Mittag” twierdzi, że miarodajne koła berlińskie zapatrują się pesymistycznie na widoki osiągnięcia porozumienia w Paryżu, nawet w formie prowizorycznej. Dlatego opinia niemiecka powinna oswoić się z myślą, iż mimo wzniesienia rokowań, — dojdzie do rozbicia się konferencji rzeczoznawców.

Ta ewentualność była rozważana wczoraj na posiedzeniu gabinetu Rzeszy z niemieckimi rzeczoznawcami, przyczem doszło się do wniosku, że dalsze rokowania będą sprawą rządów i że powinny być już prowadzone na podłożu czysto politycznym.

## Chleb, masło, tłuszcz, kasza, herbatka, makaron, cukier, mydło

wszystko sprzedaje się w Rosji za kartkami.

Moskwa, 22. 4. (rajo). „Krasnaja Gazeta” ogłasza nowe przepisy aprowizacyjne, zatwierdzone przez sowiet miejski w Piotrogradzie. Kartkowa sprzedaż artykułów spożywczych rozciągnięta jest na masło, wszystkie rodzaje tłuszczów i kaszę herbatę, makaron, cukier i mydło. Artykuły te sprzedawane będą przez spółdzielnie sowieckie wyłącznie członkom tych spółdzielni. Równocześnie sprzedaż tych artykułów w handlu prywatnym jest zabroniona, tak, że ludność której nie przysługuje prawo należenia do sowieckiej spółdzielni, jest właściwie pozbawiona prawa legalnego kupna wszystkich wymienionych towarów.

## Podziwu godna wytrwałość pianisty

Grał bez przerwy 75 godzin.

Wiedeń, 22. 4. (radjo). Według doniesień pism tutejszych wczoraj, około północy, pianista Ledofski pobił światowy rekord długości gry bez przerwy na pianinie. Ledofski grał bez przerwy 75 godzin, nie przerywając ani razu, nie czyniąc nawet przerw pomiędzy poszczególnymi melodjami. Podczas konkursu odżywiany on był tokajem, oraz drobnymi ciasteczkami i tortem.

Od dzisiaj wymówieni robotnicy będą angażowani nanowo, ale już na nowej umowie, która opiewać będzie tylko na pracę w ciągu dwóch do trzech dni w tygodniu. Natomiast cały szereg małych zakładów przemysłowych w Łodzi ma za miar warsztaty swoje od dzisiaj zupełnie unieruchomić.

Redukcja ilości dni pracy w przemyśle włókienniczym spowodowana jest niezwykle ciężkim przebiegiem kryzysu ekonomicznego, który w ciągu ostatnich tygodni przejawia się w całkowitym braku zbytu zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w znacznym zmniejszeniu ilości eksportu.

## Kłeska głodowa w Chinach

W jednym tylko mieście umiera dziennie około 300 osób.

Łondyn, 22. 4. (radjo). Wiadomości nadchodzące z Pekinu od międzynarodowego komitetu pomocy ofiarom głodu oraz od misji chrześcijańskich, malują w czarnych barwach sytuację w północno-zachodnich prowincjach chińskich nawiedzonych kłeską głodu. 80 proc. ludności tych prowincyj znajduje się w skrajnej nędzy. Śmiertelność jest zastraszająca. W jednym z głównych miast prowincjonalnych umiera dziennie 300 osób. Ludność jest tak wycieńczona, że nie może nawet grzebać swych zmarłych.

## Otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej

odbędzie się za niecały miesiąc

Poznań, 22. 4. (radjo). Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej rozesłała oficjalny komunikat, że wbrew tu i ówdzie pojawiającym się pogłoskom, nie pozbawionym często w istocie swej złośliwych tendencji, komunikują nam, że zgodnie z zapowiedzią Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu otwarta będzie nieodwołalnie dn. 16 maja 1929 r. o godz. 10-tej.

## Wojna wybuchnie w Polsce

w pierwszej połowie maja. — Oczywiście przeciwko mysom i szczurom. — Chwalebne zarządzenie Ministra Spraw Wewn.

Warszawa, 22. 4. (radjo). Ministerstwo spraw wewnętrznych zajęło się ostatnio sprawą tępienia myszy i szczurow i w związku z tem wydało polecenie, by władze administracyjne na prowincji przez policję i urzędy gminne pobudziły ludność większą do wszczęcia energicznej walki z myszami oraz szczurami. Walka ta ma rozpocząć się w pierwszej połowie maja br.

## Z POMORZA

### Nowoczesny zakład leczniczy w Tucholi.

Tuchola. Miejskowa Powiatowa Kasa Chorych zakupiła swego czasu budynek przy ul. Świeckiej, który przebudowano na okazały gmach. Urządzo no w nim zakład wodolecznicy i świetlnofizykalnej terapii. Urządzenie wnętrza dobiega ku końcowi. Obok zakładu zainstalowano własną elektrownię (bowiem w Tucholi żadnej nie ma) o napięciu 220 volt. Zakupiono szereg aparatów jak: lampy kwarsowe, aparaty do inhalacji, kąpiel komorową i szereg innych aparatów elektromedycznych, których koszt sprawienia wyniósł około 100 tysięcy złotych. Gmach zaopatrzone w centralne ogrzewanie i wodociągi, oraz urządzone łaźnie i natryski, których koszty dochodzą do 60.000 złotych. Dalej, by umożliwić systematyczne leczenie jamy ustnej, urządził się w gmachu zakład dentystyczny, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia. Gmach zajmuje miejsca o powierzchni 1262 m. kw., i posiada dwa wejścia, parter i 2 piętra z trzema klatkami schodowymi.

Na parterze znajduje się oddział natryskami, oraz oddział elektroterapii. Na pierwszym piętrze mieszczą się biura kasy, gabinet lekarza naczelnego wyposażony w potrzebne narzędzia i instrumenty i oddział dentystyczny.

Drugie piętro przeznaczone jest na mieszkanie dla służby, składnice materiałów opatrunkowych i suszarnie bielizny. W suterrenach mieszczą się kotłownia centralnego ogrzewania pralnia i t. d.

Oddanie zakładu do użytku publicznego spodziewać się należy w przyszłym miesiącu.

### Z Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.

Świecie, nad Wisłą. Ubiegłej niedzieli urządzono w miejscowym Tow. Pań Miłosierdzia przedstawienie amatorskie, z którego czysty zysk przeznaczono na rzecz tutejszej Ochronki. Zespół amatorski był bardzo świetnie zgrany i odegrał trzy sztuczki sceniczne pt. „Dziewiczy Wieczór” Kadryl Kwiatów” i „Biuro Strężeń”.

### Święto Wychowania Fizycznego.

Świecie, nad Wisłą. W dniu 3 maja odbędzie się na miejscowym placu sportowym święto Wychowania Fizycznego, dla zawodników ze Świecia

## Ojciec św. błogosławi młodzież polską

Kierownicy młodzieży polskiej w Watykanie.

Rzym, 22. 4. (radjo.) Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji dyrektora Zjednoczenia Młodzieży Polskiej ks. Biłko, oraz dyrektora Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu ks. dr. Kozłowski go.

Ojciec św. wyraził swą radość, że katolicka organizacja młodzieży w Polsce, której działalność śledzi od dłuższego czasu, dobrze się rozwija; kierownikom jej i członkom udzielił swego błogosławieństwa. Ojciec św. podkreślił, iż hasłem organizacji powinno być: „Zawsze coraz wyżej, zawsze coraz więcej, zawsze coraz lepiej”. Szczególnie ważną jest rzeczą, zaznaczył Ojciec św., by w akcji młodzieży panowała jedność, bez której nic się nie uda.

## Dziesięciolecie oswobodzenia Wilna

obchodzono nader uroczysto i wspaniale.

Wilno, 22. 4. (radjo). Wczorajszej niedzieli odbyły się tu uroczystości ku uczczeniu 10-letnia wyzwolenia Wilna. Rozpoczęły się one nabożeństwem w Ostrej Bramie, celebrowanem przez Ks. Arcybiskupa Metropolity Jędrzejkowskiego. Okolicznościowe kazanie wygłosił Ks. Biskup Bandurki.

Po nabożeństwie, w którym brał również udział gen. Żeligowski, odbyła się defilada garnizonu wileńskiego. Odbierał ją gen. Rydz-Śmigły. Z kolei nastąpiła akademia. Przemawiał prezydent miasta Folejewski, gen. Rydz-Śmigły i pos. Kościakowski.

Po południu odbył się bankiet, a wieczorem raut w salach kasyna garnizonowego.

Całe miasto było wspaniale udekorowane chorągiewkami, okna sklepów i prywatnych mieszkańców licznie iluminowane. Na ulicach panował ruch ożywiony jak rzadko.

## „Czyż to potrzebne aż cztery Związki?”

Czyż nie wystarczyłby jeden silny związek.

Takie słuszne pytanie stawiał polski premier dr. Bartel, kiedy podczas jego odwiedzin w Gdańsku przedstawiono mu delegatów czterech związków kolejarzy.

Jest to wyraźne potępienie kręcej roboty wszystkich niedowarzonych agitatorów i rozbijaczy naszych pożytecznych Kółek rolniczych Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, Tow. byłych Powstańców i Wojaków oraz Stow. Młodzieży.

Kto te nasze Towarzystwa na Pomorzu rozbija i dołki pod nimi kopie, ten dopomaga wrogom naszym, ten jest ich służalcem.

Precz zatem z rozbijaczami jedności narodowej na kresach zachodnich.

Przechowa, Sulmówka i okolice. Zawodnicy winni się zgłosić do 30 bm. u p. J. Ponczka w Świeciu. W programie zawodów są przewidziane: zawody jednostkowe, drużynowe i dla pań.

### Ludzie źle woli rozsiewali fałszywe pogłoski.

Lniano, pow. świecki. Ludzie źle woli którym widocznie zależało na tem by zaszkodzić rodzinie państwa Iglinskiich właścicielom młyna i tartaku w pobliskiej osadzie Ryszka, rozsiewali pogłoski o tej rodzinie, że żona zatrąła dwoje dzieci a potem popełniła samobójstwo. Pogłoski takie dostały się na łamy prasy aż dopiero obecnie po dokładnym stwierdzeniu prawdziwości tych twierdzeń okazało się, iż była to fałszywa pogłoska.

Tak widocznie zależało pewnym ludziom na tym by fałszywe wieści dostały się na łamy prasy. I w naszym piśmie ukazała się ta notatka, którą niniejszem prostujemy.

### Po wyborach gminnych.

Mały Lubień, pow. świecki. Na pierwszym posiedzeniu członków nowej rady gminnej wybrano większością głosów na sołtysa tutejszej gminy p. Feliksa Kikulskiego, z Dragacza, jako ławników pp. Roberta Blocka, Reinholda Nickela i Roberta Schroedera. Wybór został już zatwierdzony przez Starostwo w Świeciu.

### Uszkodzili nagrobki na cmentarzu.

Plewno, pow. świecki. Jednej z ostatnich noczy uszkodzili dotąd nieznanymi sprawcy nagrobki na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Miejscowy sołtys wyznacza 100 zł nagrody za wykrycie tych barbarzyńców.

### Zbyt porywczy pracodawca.

Toruń. Dnia 11 bm. w wydziale karnym sądu okręgowego w Toruniu zasiadł na ławie oskarżonych rządcą majątku w Paparzynie Ewald Kük, Niemiec, ewangelik, oskarżony o to, iż w r. 1927 strzelił dwukrotnie do robotnika z dubeltówki, raniąc go strutem. Robotnik, Polak, przyszedł do niego po odbiór reszty pieniędzy, a gdy mu zatrzymano 20 zł, porwał on ze stołu zegarek Kuka i powiedział, że dotąd zegarka nie odda, dopóki nie wydadzą mu reszty pieniędzy, poczem wybiegł, chcąc zegarek odnieść policji. Kuk porwał dubeltówkę i strzelił dwukrotnie do uciekającego. Sąd skazał Kuka na 6 miesięcy więzienia i karę tę zawiesił mu na dwa lata.

# Uwaga Chojniczanie i mieszkańcy powiatu! Niezapługo przyplynie do nas fala turystów

## Jak ich mamy przyjąć i jak ich zadowolić?

W Polsce spodziewany jest w roku bieżącym wielki ruch turystyczny. Już od dłuższego czasu czynione są w tym względzie przygotowania. Czy dostateczne — przekonamy się niebawem. Sprawa to dużej wagi: tysiące spodziewanych turystów w sporej części po raz pierwszy odwiedzą Polskę. Mają o kraju naszym wiadomości bardzo sprzeczne, w zależności od źródeł informacyjnych, wiadomo zaś, iż nasza propaganda zagraniczna nie zawsze i nie wszędzie stoi na wysokości zadania.

Od tej opinii, jaką wywoła od nas spodziewani liczni goście cudzoziemscy, zależy, czy ruch ten uda się zorganizować nadal na większą skalę. Wiadomo, iż istnieje na kuli ziemskiej spora liczba turystów, którzy już nie mają dokąd jeździć. Wszystko zwiedziło, a przynajmniej zdaje im się, że wszystko.

Wielu tych turystów postanowiło teraz zwiedzić Polskę. Nie kryjemy przed sobą, iż jada do nas w znacznej przynajmniej części z uprzedzeniem, lub z niedowierzaniem. O ile opinii swej gruntownie nie zmieniają na naszym gruncie, dalszy napływ masowy turystów będzie na dłuższy czas bardzo utrudniony. W przeciwnym razie, o ile ci turyści po powrocie oświadczą, iż Polska jest krajem, zasługującym na zwiedzenie, ruch turystyczny będzie się wzmacniał z tą wielką korzyścią, jaką zawsze znaczniejszy napływ cudzoziemców przynosi danemu krajowi.

O to, czy mamy co do pokazania, niema obaw. Często my sami nie wiemy jeszcze, co posiadamy. Od wspaniałych krajobrazów górskich, nadmorskich i nad jeziorami, od puszczy z Białołęką na czele, do bogatych zabytków historycznych kultury naszej w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Poznaniu, Toruniu itd. i to wcale pokazuje dorobek życia przemysłowego, — mamy, doprawdy, dużo do pokazania cudzoziemcom.

Zarządy miast rozpoczęły zabiegi o zapewnienie turystom pomieszczeń w hotelach i w domach prywatnych, gdyż hoteli mamy za mało. Towarzystwa turystyczne na własną rękę organizują wycieczki turystyczne po całym kraju naszym. W marszrutach są uwzględniane większe miasta i miejscowości kuracyjno-wypoczynkowe. Ruch turystyczny rozpocznie się jeszcze w bieżącym miesiącu od przybycia do Warszawy kilkaset osób z Europy i Ameryki na zapowiedziane uroczystości rodzinne w jednym z cudzoziemskich domów rodzinnych w Warszawie.

Zapowiedziany jest przyjazd różnych potentatów finansowych Ameryki. Zamówiono dla nich najpiękniejsze apartamenty hotelowe w stolicy.

W połowie maja rozpocznie się ruch, związany z wystawą powszechną w Poznaniu. W lipcu międzynarodowy zjazd chirurgów w Warszawie ma zgromadzić około 600 uczestników z Europy i z Ameryki. Poza tem zapowiedziane są bardzo liczne inne zjazdy o charakterze międzynarodowym, nie mówiąc o masowych wycieczkach rodaków naszych z Ameryki.

Na kraj nasz spadają z tego powodu poważne obowiązki. Nie są to rzeczy, które mogą załatwić wyłącznie czynnik rządowy lub municypalny. Obowiązki te ciąży również na wielu grupach społecznych: na właścicielach hoteli, restauracji i kawiarni, na przemysłowcach i na kupiectwie, na kierownictwie przedsiębiorstw widowiskowych, wreszcie na tej masie, z którą się muszą stykać cudzoziemcy, jak: szoferzy, dorożkarze, służba hotelowa, kelnerzy i poza tem — publiczność, nieraz zmuszona do udzielenia informacji gościom, nieznającym miasta.

Wiele osób nieraz sobie nie zdaje sprawy, jak drobna pozornie uprzejmość dużo znaczy w usposobieniu i jak wpływa na jego wrażenie. Przypomnijmy sobie tylko nasze własne spostrzeżenie podczas zwiedzania krajów zagranicznych.

Nie bez przykrości musimy zwrócić uwagę na pewien objaw, często, niestety, piętnowany już u nas, ilekroć chodziło o gości zagranicznych. Mamy na myśli chciwość, złączoną z niesumiennością, obserwowane nieraz u niektórych przynajmniej szoferów, dorożkarzy, czyścicieli obuwia i t. d.

Takie fakty w razie ujawnienia winny być karane bardzo surowo.

Taka zaś chęć doraźnego wyzysku, oparta na nieświadomości gości, szczególnie nie znających języka polskiego, świadczy bardzo ujemnie o poziomie kulturalnym kraju.

Pora też już chyba zwrócić uwagę na zachowanie czystości i porządku w miastach naszych, co nie zawsze bywa u nas przestrzegane, nie wyłączając stolicy. Wiemy, iż remont domów i doprowadzenie frontów do możliwego wyglądu w znacznym stopniu stanowią już sprawę abstrakcyjną. Trzeba tylko poagitać gorliwie, aby mioty, woda i mydło dotarły głębiej — do podwozi, klatek schodowych i różnych pomieszczeń. Niechlujstwo jest wciąż u nas tak silnie zakorzenio-

ne, iż uderza wybitnie brak kultury w tym względzie nawet w stolicy i nawet nietylko nakrańcach miasta.

Ta czystość zewnętrzna, którą mamy na myśli, nie należy do rzeczy trudnych, ani kosztownych. Trzeba tylko dbać, aby ten wygląd zewnętrzny był nietylko zaprowadzony na pewien termin, lecz utrzymany nadal.

Trzeba także zwrócić uwagę na wygląd sklepów. Wiele się u nas zmieniło w tym względzie na lepsze. Mamy liczne wystawy sklepowe, urządzone z wybitnym smakiem i pomysłem. Efekty oświetleniowe również ujawniają poważny postęp.

Jednakże mamy również wiele jeszcze sklepów poprostu niemożliwych.

Nieraz wszakże i powodzenie danego sklepu zależy od efektownej wystawy, czystości

## KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 23. kwietnia 1929 r.

### Uwaga rzemieślnicy chojniccy!

Pisaliśmy już o potrzebie zjednoczenia się wszystkich rzemieślników chojniczych w jedną silną organizację pozacelową. Obecnie dowiadujemy się, że w tej kwestii od przeszło 5 tygodni już coś się robi. Odbyło się zebranie zarządów rzemieślniczych i wyłoniono na niem komisję w osobach pp. Trojanowskiego, Lisewskiego, Tuszyńskiego i Cisewskiego, aby dalszym tokiem sprawy się zajęła. Komisja ta po opracowaniu kroków wstępnych zwołuje na dzień 24 kwietnia t. zn. na jutrzejszą środę zebranie do Hotelu p. Enla na godzinę 7.50 wieczorem.

Sądymy, że nie zabraknie na tem zebraniu ani jednego rzemieślnika polskiego. Chodzi tu przecież o kwestię ważną o polepszenie swej egzystencji. Kto w tym ruchu nie weźmie udziału, sam sobie zaszkodzi.

### Zebranie Tow. Polek i Tow. Ziemiaków na powiat chojnicki

odbędzie się w piątek dnia 26 kwietnia o godzinie 5-tej po poł. jak zwykle na Starostwie. Na porządku obrad: 1) wykład p. Zaleńskiej, 2) wybór zastępczyni przewodniczącej, 3) omówienie wystąpienia jak najwięcej ręcznych robotek na sprzedaż do Poznania w czasie Kr. Wystawy. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

### Program zawodów i imprez sportowych w dniu 3 Maja 1929 roku.

I. Bieg motocyklistów na 100 klm. dla motocykli bez przyczepki. Trasa: Chojnice — Czernik — Brusy — Chojnice. Start o godzinie 11.30 przy rozwidleniu szos Chojnice — Czernik — Chojnice — Brusy. Wpisowe 3.00 złote od motocykla. Zgłoszenia przyjmuje do 1 maja p. por. Rogowski I. B. Strzelców.

II. Bieg rowerzystów na 25 klm. Trasa: Start o godz. 13-tej na placu Jagiellońskim — Nowydwór — Zamarte i z powrotem na plac Jagielloński. Wpisowe 1.00 złoty od roweru. Zgłoszenia do 1 maja u p. por. Rogowskiego I. B. Strzelców.

III. Zawody lekkoatletyczne od 14.30 w łasku miejskim pod kierownictwem prof. Szczepańskiego. 1) Trójboj dla młodszych do 17 lat (skoczek, a) Bieg 60 m. b) Rzut granatem lekkim c) Skok w dal.

2) Czorobój wojskowo-sportowy: a) Strzelanie na 100 m. leżąc z podpórki, b) Bieg 100 m. c) Rzut granatem 800 gr. d) Skok w wyż.

3) Indywidualne: a) Bieg 800 m. b) Skok w dal, c) Pchnięcie kuli d) Rzut oszczepem, e) Skok o tyczce, f) Strzelanie na strzelniczy.

4) Zawody dla pań: a) strzelanie z broni małokalibrowej b) Bieg 60 m. c) Skok w dal.

4) Rozgrywka koszykówki Grom: I B. Strzelców. Jednemu i temu samemu zawodnikowi wolno brać udział tylko w dwóch konkurencjach indywidualnych i jednym wie lobu.

Zgłoszenia zawodników do 1 maja 1929 roku przyjmuje prof. Szczepański. Późniejszych zgłoszeń na boisku nie uwzględnia się.

IV. Popisy hufca harcerskiego i szkół wydziałowej i powszechnych.

### Zasłużone odznaczenia.

P. Bolesław Joachimczyk oberżysta z Swornega otrzymał w tych dniach honorową odznakę Frontu Pomorskiego za zasługi położone przy objęciu Pomorza przez wojska polskie.

Winszujemy p. Joachimczykowi z powodu zasłużonego odznaczenia.

Taksamo Odznakę honorową Frontu Pomorskiego otrzymał p. Alojzy Szulc listonosz w Swornegiach za zasługi położone przy objęciu Pomorza przez wojska polskie. Winszujemy p. Szulcowi zasłużonego odznaczenia.

### Uroczystość ku czci Sienkiewicza.

I znowu placówka oświatowa, jaką jest gimnazjum, urządziła wieczorek literacki. Na uroczystość tę składał się cały szereg występów uczniów oraz wykład p. prof. Czabanowskiego. Słowo wstępne wygłosił p. dyr. Korzeniowski. Wykład o Sienkiewiczu i jego dziełach wygłosił p. prof. Czabanowski. Dał on pogląd ogólny na wszystkie dzieła Sienkiewicza, oraz zestawiał poszczególne postacie utworu. Z recytacji najlepiej wypadł „Pogrzeb Wołodyjowskiego”, wygłoszony przez Kubicę, ucznia kl. V. Chór gimnazjalny pod batutą p. prof. Wegnera odśpiewał dwie pieśni „Gau-de Mater Polonia” oraz „Płon niesiemy płon”. Kapela gimnazjalna odegrała kawałki z Mozarta.

Cała uroczystość wypadła pod względem artystycznym nadzwyczaj dobrze. Jedynie publiczność niedopisała. No, ale ta zwykle na poważne rzeczy niema czasu.

### Z miesięcznego zebrania Związku Urzędników Kolejowych.

W sobotę ub. odbyło się miesięczne zebranie Związku Urzędników Kolejowych, w lokalu p. Jażdżewskiego które zajął prezes pan Dziegielewski hasłem „Cześć kolejnictwu”.

Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Uske. Jako nowy członek przyjęty został zastępca naczelnika stacji p. Gorzanek. Związek ofiarował z okazji 25-lecia służby państwowej pp. Piersze i Malinowskiemu z

i ujmującej obsługi. Trzeba o tem pamiętać, iż czystość i uprzejmość są dla wszystkich dostępne: nie wymagają one nakładów.

Miara kultury kraju są nietylko świątynie, wyższe uczelnie, muzea, gmachy historyczne, sztuka i piśmiennictwo, lecz również zużycie mydła i wody, tudzież zachowanie się ludności.

O tem trzeba pouczać stale, zwłaszcza zaś w przededniu „wielkiego sezonu”, gdy tysiące oczów krytycznych będą poznawały naszą kulturę.

Powyższe uwagi dotyczą całego kraju. Te o czystości zaś odnoszą się szczególnie do okolic, gdzie Żydzi stanowią poważniejszy odsetek ludności. Nie trzeba nam jednak zapominać, że i u nas jeszcze dużo do zrobienia.

Zatem obywatele, weźmy sobie dobrze pomyślane rady do serca i dalej do czynu. Chojnice wraz z powiatem spodziewają się również znacniejszego napływu turystów. Istnieje nawet w Chojnicach Komitet Propagandy Miasta Chojnic z burmistrzem p. dr. Sobierajczykiem na czele, który rozpoczął już prace w tym kierunku, aby przez nasze miasto i nasze okolice przewinęła się znaczniejsza fala gości zagranicznych. Postarajmy się przeto, aby ci goście wywieźli od nas jak najlepsze wrażenie i chęć corocznego powrotu.

Chojnic i Rogalskiemu z Rytlea cenne upominki. Uchwalono brać udział w poświęceniu sztandaru bratniego koła w Gdyni, które się odbędzie 28 bm. Wystąpienie delegacja z sztandarem.

Następnie odczytał prezes komunikat który brzmi następująco:

Ministerstwo Kolei na skutek naszych zabiegów odstąpiło od pierwotnego zamiaru uregulowania uposażenia personelu przyszłego przedsiębiorstwa P. K. P. w formie rozporządzenia Rady Ministrów zgodnie z postanowieniami projektu ustawy uposażeniowej dla tegoż personelu który po jego ukończeniu przedłoży do uzgodnienia Radzie Ministrów, poczem skierowanym on będzie śladem ustawy o prawach i obowiązkach personelu przedsiębiorstwa P. K. P. do ciał ustawodawczych. Projekt ustawy uposażeniowej zawierać będzie następujące inowacje:

1) Na zasadnicze pobory pracownika kolej. składać się będą uposażenie podstawowe według posiadanego przezeń stopnia płacy, dodatek rodzinny (do 3 członków rodziny) i dodatek mieszkaniowy. Oba te dodatki stanowiąc będą integralną część poborów zasadniczych.

2) Tak dodatek mieszkaniowy jak i rodzinny będzie uzależnionym od miejscowości, w której dany pracownik pełni swe obowiązki.

3) Dotychczasowy podział miejscowości na klasy zależnie od ilości mieszkańców, według którego wymierza się obecnie dodatek mieszkaniowy zostanie zniesiony.

4) Cały teren Rzeczypospolitej podzielony zostanie na 4 strefy, uwzględniające oprócz liczebności mieszkańców poszczególnych miast i osiedli także warunki gospodarcze danej miejscowości a więc koszty utrzymania, ceny produktów spożywczych i użytkowych i t. d., a to na podstawie danych statystycznych, dostarczonych przez miejscowe władze państwowe wzgl. komunalne. Specjalnie uwzględnione będą miejscowości klimatyczne i kresowe (pograniczne).

5) Na zasadzie powyższego podziału na strefy opartym będzie wymiar dodatku rodzinnego i mieszkaniowego, a ponieważ oba te dodatki stanowią składową część zasadniczych poborów będą różne co do wysokości zależnie od miejscowości, w której pracownik będzie pełnił swe funkcje, dlatego też różne będą pobory pracowników zeszerowanych do tego samego stopnia uposażenia, zatrudnionych jednakowoż w miejscowościach o różnych strefach. Ponieważ powyższy projekt stanowi poniekąd odpowiedź M. K. na nasze zabiegi, by dodatek mieszkaniowy wymierzany był procentualnie w stosunku do poborów a nie w dotychczasowej, krzywdzącej personel formie, Zarz. Gł. pragnąc zasięgnąć opinii Zarz. Okręgowych jak ma się stosunkować do tegoż projektu prosi Zarz. Okręgowe o dokładne rozważenie go i nadesłanie najdłużej do dni 5 ewentualnych spostrzeżeń i wniosków.

We wolnych głosach omawiano sprawy wewnętrzne, poczem prezes zakończył zebranie hasłem „Cześć kolejnictwu!”.

### Z ruchu Robotniczego i Rzemieślniczego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

W niedzielę 21 bm. odbyło się w lokalu zebrań p. Locha, zebranie Z. Z. P., które zajął prezes drh. Artjuch hasłem „Szczęść Boże”.

Sekretarz drh. Bonik odczytał protokół z ostatniego zebrania oraz ten protokół który przedtem nie został przyjęty. Teraz oba protokoły zostały przyjęte.

Z koleji przyjęto jednego nowego członka.

Przewodniczący komisji rewizyjnej drh. Loch zdał sprawozdanie ze stanu kasy, podkreślając wzorowy porządek w tejże.

Prezes Artjuch zdał sprawozdanie z konferencji prezesów filijnych odbytej w dniu 14 bm. w Laskowicach. W dyskusji zabrał głos drh. Gibas.

Z powodu, iż zarząd filijny nie był kompletny, został na tymże zebraniu uzupełniony.

Skład obecnego zarządu jest następujący: Artjuch — prezes, Gibas — zastępca, Bonik — sekretarz, Demel — zastępca, A. Włodarczak — skarbnik Gumnny — chorąży, Jeżewski — zastępca, A. Włodarczak i Piekarski — zastępcy, komisja rewizyjna: Locha, Piekarski i Szulc.

Wybrano komisję, która się składa z 3 członków, która w porozumieniu z komisją Oddziału robotników rolnych i leśnych ma rozpatrzyć sprawę bojkotowania Oddz. robotników i rzemieślników przez drh. Skwierawskiego. Posiedzenie tej komisji odbędzie się w przyszłą niedzielę w lokalu drh. Locha.

Następnie uchwalono brać udział w wycieczce na P. W. K. w Poznaniu. We wolnych głosach omawiano sprawy filijne, poczem prezes Artjuch zamknął posiedzenie hasłem „Szczęść Boże”.

### Z kina Nowości.

Kino Nowości wyświetla dziś we wtorek i jutro w środę rewelacyjne arcydzieło filmowe **Anioł ulicy**. Czarowny subtelny poemat filmowy w 12 aktach. Wspaniałe, olśniewające wający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości. W rolach głównych najgenialniejsza i najpopularniejsza para artystów. „Janet Gaynor” i „Charles Farrell”, znani z „Siódmego nieba”. Film, owiany nimbem subtelnej go czaru i poezji! Wzruszająca historia szlachetnej miłości i bezgranicznego poświęcenia! Wspaniałe efekty malarskie! Olśniewająca gra światła i cieni! Stylizowane piękno staromiejskich dzielnic Neapolu! Subtelnie przeprowadzona nić intrygi miłosnej! Urok szlachetnego piękna i poezji! Film stojący na najwyższym poziomie artystycznym. Film ten naprawdę warto obejrzeć.

**Rodacy!**

Od Was zależy dobrobyt w Kraju, Kupując cokolwiek upewnijcie się, że to towar krajowy! Każdy grosz, wydany, na towar zagraniczny oznacza: zwiększenie bezrobocia, rozrost nędzy, ponieważ emigrantów, niewolę gospodarczą kraju, żyły i rozpacz głodnych, bezrobotnych rodzin.

Pomorski Komitet  
Popierania Przemysłu Krajowego  
Grudziądz, ul. Józefa Piłsudskiego nr. 56.

**RUCH w TOWARZYSTWACH**

**Stow. Młodzieży Męskiej Katolickiej Polskiej.** Dziś we wtorek dnia 23 bm. o godzinie 8-iej wieczorem w Szkole Powszechnej zebranie plenarne, na które wszyscy członkowie winni się stawić. Wykład wygłosi redaktor naczelny „Dziennika Pomorskiego” p. Chelmiński.

**Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Powszechnych.** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15 w ubikacji biblioteki powiatowej. O liczny udział członków prosi Zarząd.

**Klub Żeglarski** w sobotę dnia 27 kwietnia Walne zebranie Klubu Żeglarskiego w hotelu Engla o godzinie 8-iej wieczorem. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków konieczna.

**Giełda Płatów Rolnych w Poznaniu**

Warunek: bandel hurt. fr. st. załad. ładunki wago. dostawa zaraz za 100 kg, w złotych.

Zyto	—33,20
Pszenica	46,00—47,00
Jęczmień przemysłowy	32,50—33,50
Jęczmień brow.	33,50—35,50
Owies	31,50—32,50
Mąka z. 70% wł. work.	—47,00
Mąka p. 65% wł. work.	64,00—68,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Vitorja	64,00—69,00
Groch f.	55,00—60,00
Peluszka	40,00—42,00
Wyka latowa	43,00—45,00

**Giełda bydła**

Poznań, dnia 19. 4. 1929.

**Bydło:**

- C. Jałówki i krowy:
- b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 160—164
- c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 148—152

- d) mierznie odżywione krowy i jałówki 134—138
- e) liche odżywione krowy i jałówki 110—118

**Cielęta:**

- b) najprzedniejsze cielęta tuczone 156—160
- c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 146—150
- d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 134—140
- e) liche ssaki 124—130

**Owce:**

- Opasy chlewne.
- a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne —150
- c) mierznie odżywione skopy i owce —120

**Świnie:**

- b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi 246—250
- c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi 238—242
- d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi 230—234
- e) mięsne świnie ponad 80 kg. 220—226
- f) maciory i późne kastry 190—240

**Maj. Krojanty, pow. Chojnice**  
sprzeda wagonowo, jak i w mniejszych partjach  
**ziemniaki sadzonki**  
I. odsiew  
uznane przez Pom. Izbę Rolniczą  
prof. Gisevius i Industria. 86c

**Walter Heyn**  
mistrz malarski  
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6  
wykonuje wszelkie prace malarskie — jak i malowanie powozów.  
Wielki wybór:  
**tapet bord i listew**  
od 85 groszy  
od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

**KINO NOWOSCI**  
We wtorek i środę o godz. 8.15  
(23 i 24 bm.)  
Wielki szlagier! Rewelacyjne arcydzieło!  
**Aniół ulicy**  
Wielki dramat życiowy w 12 akt. Szlachetna pieśń uduchowionej miłości i bezgranicznego poświęcenia kochających serc! Stylizowane piękno staromiejskich dzielnic Neapolu! Subtelnie przeprowadzona nie intrygi miłosnej! Urok szlachetnego piękna i poezji! Film, owiany nimbem subtelnego czaru i poezji! W rolach głównych najgenialniejsza i najpopularniejsza para artystów **Janet Gaynor i Charles Farrell** bohaterzy z „Siódmego Nieba”. Film stojący na najwyższym poziomie artystycznym!  
Pomimo olbrzymich kosztów ceny zwykle!

**Wielki wybór żurnali:**  
Przegląd Mód, Rekord,  
żurnale francuskie  
oraz żurnale na kapelusze i bieliznę  
poleca  
„Dziennik Pomorski”.



Na mocy przywileju rakan winny wszelkie odstąpione konie t. j. wskutek wypadku, mianowicie złamanie nogi, wewnątrz i zewnętrznie nieuleczalne choroby do dalszej pracy niezdatne, bez różnicy czy mięso na pożywienie dla ludzi się jeszcze nadaje, być u nas zgłoszone. Takich koni nie wolno rzeźnikom, handlarzom t. d. sprzedawać ani darować.  
Tak samo winny być u nas przy biciu natychmiast telefonicznie zgłoszone wszelkie inne porzucone lub zdechłe zwierzęta, jak koń, osiel, źrebrę, bydło, cielaki, świnie, kozy, owce i t. d.  
Ciała winny być aż do odebrania tak przechowywane, aby skóra nie została uszkodzona.

**Nagrodę do 25 zł.**  
Płacimy temu przy zamilczeniu jego nazwiska, który takie uchylenie się nam na czas poda do wiadomości, abyśmy oprócz skargi prywatnej mogli podobne przestępstwa oddać prokuratorji.  
**Spółka Rakarska na powiat Chojnice**  
telefon 296. Prochowa 8.

**Farba**  
do obuwia skózanego i wyrobów skórzanym  
**Wilbra**  
w najmodniejszych kolorach  
poleca  
właśc.  
**Bracia Hubert J. Hubert Chojnice Pom.**  
**Drogerja Handel Farb.**

**Trumny** Jak i wybicia do trumien wykonanie reł pierwszorzędne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach  
**magazyn mebli i trumien**  
**Fr. Kiedrowski**  
ul. Czułchowska 6. ul. Czułchowska 6.

**Przetarg przymusowy**  
W środę, dnia 24. kwietnia o g. dz. 17. sprzedam na podwórzu sped. Nowackiego najwięcej dającym za gotówkę:  
1 maszynę do szycia.  
**Rogowski**  
Kom. sąd. w Chojnicach. 867

Skradziono mi  
**książeczkę wojskową**  
na nazwisko 864  
**Rokowski Franciszek,**  
Objezier e, pow. Chojnice.

**Przetarg przymusowy**  
W środę, dnia 24. kwietnia o g. dz. 16. sprzedam na podwórzu sped. Nowackiego najwięcej dającym za gotówkę:  
3 pudła do bryczek.  
**Rogowski**  
Kom. sąd. Chojnice 868

Na uroczystości domowe polecam znane ze swej dobroci  
**wina krajowe**  
które w niejednych wypadkach przewyższają smak win zagranicznych po wyjątkowo niskich cenach.  
3/4 litrowa but. od 3 zł. do 3,75 złotych. 850

**Kwit mies. na zamówienie gazety.**  
Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	maj 1929	2,89 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.  
Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:  
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.  
dnia \_\_\_\_\_ 192

**Kwit mies. na zamówienie gazety.**  
Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Lud Pomorski“	maj 1929	1,29 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.  
Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:  
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.  
dnia \_\_\_\_\_ 192

**Ubikacje handlowe wraz z mieszkaniem**  
w domu moim Rynek 6  
są od 1 października r. b. do wynajęcia  
Tylko poważni i uczciwie myślący fachowcy zechcą się zgłosić  
**Joanna Jeleniewska**  
Zgubiłem 865  
**papiery wojskowe**  
dnia 11. 3. 29. r. w Nowej cerkwi na nazwisko **Bronisław Synak.**

**Cz. Kaźmierski Rynek 14.**  
**Dom. Zbeniny**  
pow. Chojnice  
sprzeda jęczmień „Hanna”  
Owies „Ligowo” i ziemniaki rychłe po cenach dziennych 769  
Polecam prima **górnolaski węgiel kowalski**  
i brykiety z węgla kamiennego. 858  
**Smeja,**  
Dworcowa 25.